

**Piotr Kowalski**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

---

## PROBLEMY UNII EUROPEJSKIEJ W 10 LAT PO NAJWIĘKSZYM ROZSZERZENIU

---

**Streszczenie:** W 10 lat po największym rozszerzeniu Unii Europejskiej wspólnota nie jest wolna od problemów. Do najważniejszych należy spadek udziału przemysłu w PKB Unii i plany powstrzymania tego spadku przez nowo tworzoną politykę reindustrializacji. Innym istotnym problemem jest malejąca konkurencyjność gospodarki europejskiej i niewystarczający postęp naukowo-techniczny. Również problemy natury fiskalnej wpływają negatywnie na funkcjonowanie Unijnej gospodarki, a zwłaszcza poszczególnych państw członkowskich.

**Słowa kluczowe:** Unia Europejska, polityka spójności, reindustrializacja, polityka fiskalna.

DOI: 10.15611/e21.2014.3.04

### 1. Wstęp

Patrząc na okres świetności Wielkiej Brytanii, możemy zauważyć, że podstawą jej potęgi była prowadzona konsekwentnie polityka gospodarcza. Polegała ona na sprowadzaniu tanich surowców, następnie przetwarzaniu ich na wyspach w miejscowych zakładach przemysłowych, by na końcu – już jako towary wysoko przetworzone – sprzedać je na lokalnym rynku, a najlepiej wywieźć je za morze do swoich kolonii lub innych państw. Obywatele brytyjscy mieli pracę i osiągnęli dochody, które przeznaczali na zakup dóbr często będących wytworem ich własnej pracy. Państwo angielskie otrzymywało podatki, z których finansowało ochronę brytyjskich interesów gospodarczych, naukę i postęp techniczny. Państwo i jego obywatele bogacili się, kupowali coraz więcej dóbr. Anglia eksportowała coraz więcej wysoko przetworzonych towarów – w konsekwencji gospodarka rozwijała się. Rosła zamożność obywateli i państwa, a wraz z nią wskaźniki gospodarcze, w tym np. PKB. Walka z rebelią, która miała miejsce w koloniach Ameryki Północnej w XVIII w., to nic innego jak ochrona własnych gospodarczych interesów metropolii.

Innym przykładem podobnie prowadzonej polityki gospodarczej, której rezultatem był rozwój ekonomiczny i wzrost zamożności państwa oraz jego obywateli, jest Japonia. Kraj ten, pomimo iż dysponował ubogimi zasobami naturalnymi, mógł

stać się mocarstwem w latach trzydziestych XX wieku, ponieważ przekształcił się w wielką fabrykę – importującą surowce i eksportującą wytworzone z nich produkty [Picknett i in. 2007, s. 34].

## 2. Powrót przemysłu i mocy produkcyjnych do Europy

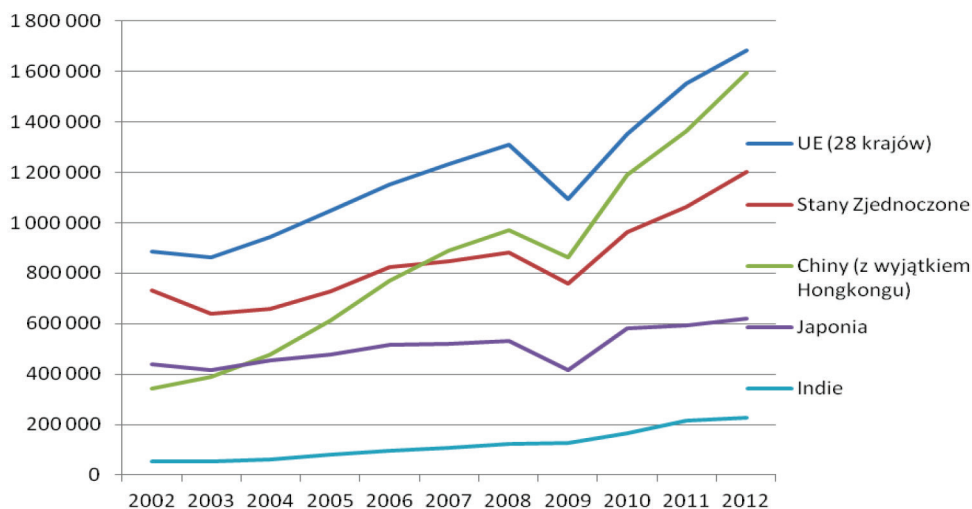
Obecnie Europa prowadzi dokładnie odwrotną politykę gospodarczą i toczy dyskusję nad problemem ze wzrostem gospodarczym. Polityka gospodarcza UE – prowadzona w ciągu minionych dwudziestu lat, a zwłaszcza ostatnich dziesięciu – stoi w sprzeczności z ekonomią dobrobytu. Zasadnicze podejście do politycznych recept w ekonomii wywodzi się ze stwierdzenia, że istnienie niedoskonałości rynku – takich jak efekty zewnętrzne, dobra publiczne, monopole i niedoskonała konkurencja – tworzy miejsce dla dobrze zaprojektowanej interwencji publicznej, podnoszącej dobrobyt społeczny [Acemoglu, Robinson 2013, s. 113]. Jako kryterium społeczno-gospodarczej racjonalności przyjmuje się zazwyczaj maksymalizację dochodu społecznego. Normy postępowania ustalone przez ekonomię dobrobytu mają zapewnić optymalne wykorzystanie zasobów społecznych [Lange 1978, s. 269], oraz stworzyć warunki, w których każda jednostka może osiągnąć odpowiedni udział w dobrobycie. Skutki kryzysu z roku 2007 spowodowały, że od 2008 roku liczba miejsc pracy w przetwórstwie przemysłowym UE zmniejszyła się o 3,5 mln, a w ostatnim roku udział przetwórstwa przemysłowego w PKB obniżył się z 15,4% do 15,1%. W tym samym okresie wydajność w porównaniu z wydajnością konkurentów UE spadła [Państwa członkowskie...2014]. Europa musi przywrócić swemu przemysłowi należną mu w XXI w. rolę. Jest to jedyny sposób, by zapewnić zrównoważony wzrost gospodarczy, tworzyć miejsca pracy wysokiej jakości i rozwiązywać obecne problemy społeczne. Aby to osiągnąć, potrzebna jest całościowa wizja, skupiająca się na inwestycjach i innowacjach, ale także zakładająca zmobilizowanie wszelkich środków dostępnych na poziomie UE, a mianowicie jednolitego rynku, polityki handlowej, polityki w zakresie MŚP, konkurencji, środowiska i badań naukowych, na rzecz konkurencyjności europejskich przedsiębiorstw [Silniejszy przemysł... 2012, s. 3].

W latach 2005-2012 nastąpiło zmniejszenie energochłonności przemysłu UE o około 15%. Wyniki tych działań nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów, ponieważ pomimo spadku zużycia energii, jej ceny znacznie wzrosły. Ceny energii elektrycznej dla przemysłu w UE są znacznie wyższe niż w USA czy Chinach, podobnie rzecz ma się z cenami gazu [Państwa członkowskie... 2014]. Rządzący UE powinni zastanowić się nad celowością wprowadzania kolejnych drastycznych ograniczeń w kwestii ochrony środowiska. UE musi konkurować z USA, Chinami, Indiami czy Brazylią, które nie stosują tak restrykcyjnych norm ochrony środowiska. To powoduje, że przedsiębiorstwa z UE są w dużo gorszej sytuacji w porównaniu z ich konkurentami z reszty świata nie tylko na światowym rynku, ale również na rynku unijnym. Wysiłki ekologów uczynienia z Europy światowego lidera w walce ze zmianami klimatu przynoszą rezultaty w postaci redukcji miejsc pracy. Powszechnie

wiadomo, że wysokie ceny energii w przypadku przemysłu energochłonnego wymuszają na firmach zmiany technologii na bardziej energooszczędne. Jednak nawet inwestycje w rozwój oszczędnych technologii nie rozwiążą problemu, w sytuacji gdy ceny nośników rosną i trzeba za nie płacić więcej niż płać konkurenci. Aktualne trendy w biznesie europejskim powodują utratę konkurencyjności, a stopa bezrobocia w UE pozostaje niezmiennie wysoka i przekracza 12%. Jednocześnie dane Eurostatu wskazują na systematyczny spadek poziomu inwestycji w ciągu ostatnich dwóch lat. W tym kontekście wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Antonio Tajani, mówiąc o „przemysłowym renesansie” UE na spotkaniu z dziennikarzami w Brukseli 21 stycznia 2014 r., stwierdził, że priorytetem numer jeden jest wprowadzenie konkurencyjnej polityki przemysłowej w interesie pracujących oraz stworzenie miejsc pracy dla wszystkich. Zwiększenie zatrudnienia jest celem i silny przemysł jest sposobem, aby to osiągnąć [Ziedonis 2014]. W tej sytuacji należałoby złagodzić normy ochrony środowiska, doprowadzając je do rozsądnego poziomu, który pozwoli na powrót fabryk i miejsc pracy do Europy.

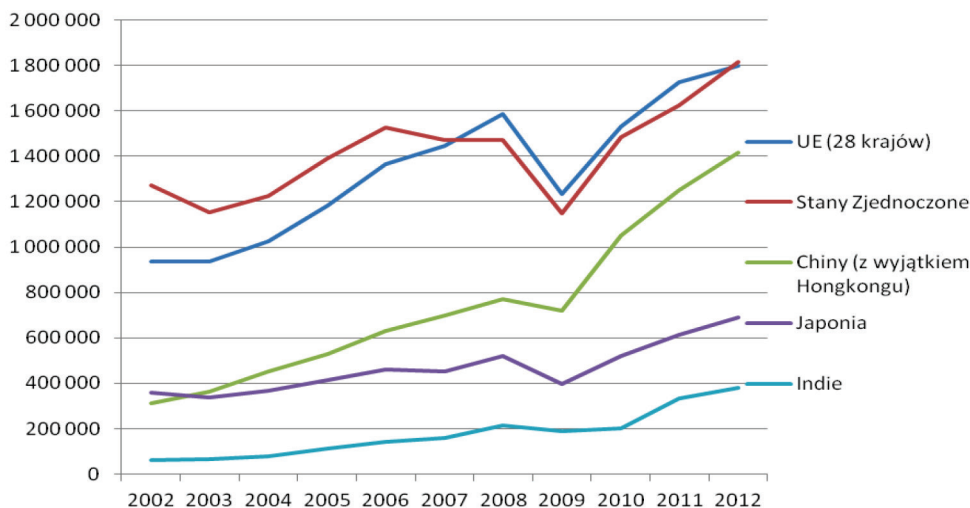
Powrót środków produkcji i mocy produkcyjnych powinien być priorytetem polityki gospodarczej Unii Europejskiej. Pozwoliłoby to na reindustrializację dawnych ośrodków przemysłowych w regionach i przywrócenie ich pierwotnych funkcji przemysłowych. Zahamowałyby również *exodus* bezrobotnej ludności do innych regionów UE w poszukiwaniu pracy. Obecnie, bardziej niż kiedykolwiek, Europa potrzebuje przemysłu. Jednolity rynek, z 500 milionami konsumentów, 220 milionami pracowników i 20 milionami przedsiębiorców, jest głównym instrumentem służącym do urzeczywistnienia konkurencyjnej przemysłowej Europy. W prywatnym sektorze w Unii Europejskiej jedna czwarta miejsc pracy przypada na przemysł wytwórczy, a przynajmniej drugie tyle przypada na związane z nim usługi [Zintegrowana polityka... 2010, s. 4]. Dążenie Komisji do ożywienia gospodarki i zwiększenia udziału przemysłu w PKB Unii do 20% do roku 2020 wymaga podjęcia wysiłków na rzecz reindustrializacji. Wyzwanie industrializacji w XXI wieku różni od minionych doświadczeń krajów rozwiniętych, które zostały uprzemysłowione w XIX wieku, a także krajów rozwijających się, które szybko uprzemysłowiły się w XX wieku. Istotny jest fakt, że wiele krajów doświadczyło deindustrializacji kilka, kilkanaście lat temu. Deindustrializacja wystąpiła w krajach, w których osiąga się najwyższe dochody i poziom życia obywateli jest relatywnie wysoki. W ostatnich latach proces ten staje się również coraz bardziej powszechny w krajach o średniej dochodowości [Tregenna 2013, s. 76].

Pomimo niekorzystnych tendencji w europejskiej gospodarce i spadku udziału przemysłu w tworzeniu PKB – Unii udało się utrzymać stosunkowo wysokie tempo wzrostu eksportu w latach 2003-2012. Przejściowy spadek wymiany handlowej po roku 2008 był konsekwencją kryzysu z roku 2007 i dotknął większość ze światowych rozwiniętych gospodarek. Analizując rys. 1, widzimy, że UE utrzymuje pozycję światowego lidera w eksporcie, jednak w roku 2012 nastąpił spadek dynamiki. Jeśli ta tendencja się utrzyma, już niebawem liderem eksportu mogą okazać się Chiny. W roku 2012 nastąpił również spadek dynamiki importu krajów UE, co



**Rys. 1.** Eksport UE w latach 2002-2012 w mln ECU/EURO

Źródło: Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&plugin=1&pcode=tet00018&language=en> [dostęp: 2.04.2014].



**Rys. 2.** Import UE w latach 2002-2012 w mln ECU/EURO

Źródło: Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&plugin=1&pcode=tet00018&language=en> [dostęp: 2.04.2014].

przedstawia rys. 2. Można się zastanawiać, czy to chwilowe zjawisko występujące po okresie, w którym miał miejsce dynamiczny przyrost wymiany handlowej, czy

też groźba przyszłej recesji na obszarze UE i spadku konkurencyjności europejskiej gospodarki na światowych rynkach.

Narastającym problemem jest coraz większy wpływ grup interesów, świata biznesu na rządy oraz instytucje europejskie. Wielkie korporacje coraz częściej wykorzystują potencjał polityczny własnych rządów oraz ich możliwości wpływania na politykę europejską. Następuje proces zrastania się oligarchii finansowej z kołami rządzącymi. Powstaje kapitalizm państwowo-monopolistyczny, wykorzystujący ingerencję państwa w sprawy gospodarcze w interesie wielkich monopolii [Górski 1967, s. 307]. Nakładanie administracyjnych ograniczeń na np. sposoby produkcji jest oczywistym przykładem ingerencji państwa w gospodarkę. Nie bez znaczenia jest również fakt, że ustawowe wymogi co do kontroli jakości i wdrażania kosztownych metod produkcji są korzystne dla dużych korporacji. Drobni i początkujący przedsiębiorcy nie są w stanie im podołać. Regulacje te eliminują konkurencję dużym firmom i stwarzają silny mechanizm korupcyjny [Kacperski 2009, s. 113 i n.]. Duże i bogate korporacje będą w stanie sfinansować opłaty związane z uzyskaniem kosztownych certyfikatów, natomiast dla małych producentów może się to okazać barierą nie do pokonania. W konsekwencji mniejszym przedsiębiorcom ogranicza to możliwość zaistnienia na rynku i umacnia pozycje dużych korporacji. Prowadzi to do ograniczenia konkurencji na unijnym rynku, a nawet jego monopolizacji.

Rządzący Europą podejmują decyzje nie zawsze zgodne z interesem obywateli. W zaistniałej sytuacji należałoby się zastanowić, co jest podstawowym priorytetem Unii: rozwój UE i dostatnie życie jej obywateli czy bogacenie się ponadnarodowych korporacji o kosmopolitycznym modelu zarządzania, który nie ma żadnej przynależności narodowej. Wiele z tych korporacji wyprowadziło produkcję poza granice UE jednocześnie nadal oferując jej mieszkańcom swoje towary. Pracownicy, którzy je wcześniej wytwarzali, stracili pracę. Korporacje, sprzedając towary na rynku europejskim, osiągają zyski, które z kolei transferują poza granice UE, płacąc minimalne podatki lub ich unikając.

### 3. Polityka fiskalna

Powaznym problemem występującym w krajach członkowskich UE jest unikanie płacenia podatków przez międzynarodowe korporacje prowadzące działalność gospodarczą w Europie. Wiele dużych firm, pomimo osiągania dużych przychodów wynoszących miliony euro, skutecznie unika płacenia podatków w krajach, w których je osiąga. Niezadowolenie z tego faktu wyraził brytyjski premier David Cameron, który podał jako przykład dwie duże międzynarodowe firmy Starbucks i Amazon. W przypadku Starbucks firma posiadająca ponad 700 punktów sprzedaży detalicznej przez 15 lat działalności na wyspach brytyjskich tylko raz wykazała niewielki dochód. Natomiast w przypadku Amazon, firmy zatrudniającej 15 000 pracowników i mającej obroty 207 milionów funtów za 2011 rok, podatek wyniósł za ledwie 1,8 miliona za ten rok [Hope 2013]. Inną znaną międzynarodową korporacją

unikającą płacenia podatków jest potentat na rynku internetowym Google. W roku 2011 Google zapłacił 6 milionów funtów brytyjskich podatku dochodowego, osiągając obroty na poziomie 395 milionów funtów [Barford, Holt 2013]. Stawka podatkowa zapłacona przez tę korporację z dochodów osiągniętych poza USA w roku 2011 wyniosła 3,2% według oficjalnych dokumentów. Google, dokonując operacji finansowych poprzez Irlandię i Holandię, skorzystało ostatecznie z możliwości, jakie daje „raj podatkowy” na Bermudach [Warman 2013].

Bermudy i Kajmany należą do najpopularniejszych miejsc, gdzie duże korporacje międzynarodowe płacą w sposób legalny niewielkie podatki, unikając wyższych stawek podatkowych w krajach, w których generują swoje duże przychody. Sedna problemu podatkowego należy upatrywać w paradoksie, który mówi, że im wyższe podatki, tym bardziej osłabiona gospodarka i jednocześnie słabszy system podatkowy. Każdy rodzaj podatku, jak również cały system podatkowy, staje się autodestrukcyjny powyżej pewnej wysokości stawek [Mises, s. 741], a muszą być wysokie, gdy część przedsiębiorców osiąga dochody na terenie danego kraju, nie płacąc tam podatków. W tej sytuacji utrata wpływów podatkowych musi być pokryta przez innych podatników, którzy będą zmuszeni do płacenia wyższych kwot. Wyższe podatki ograniczają aktywność gospodarczą, powodują wzrost bezrobocia i wydatków socjalnych państwa<sup>1</sup>, co z kolei ogranicza wielkość funduszy, które można przeznaczyć np. na rozwój i badania. W przypadku Bermudów i Kajmanów sytuacja jest szczególna, ponieważ są to brytyjskie terytoria zależne. UE, a zwłaszcza rząd Wielkiej Brytanii, powinny podjąć kroki zmierzające do ukrócenia procederu wykorzystania terytoriów zamorskich do unikania płacenia podatków przez przedsiębiorców krajów członkowskich UE.

Należałoby się również zastanowić nad reformą poboru podatku VAT i wprowadzeniem podatku obrotowego, który obowiązywał przed laty. Obecne uregulowania powodują częste nadużycia i chęć unikania płacenia podatku VAT. Pobór i naliczanie są kosztowne i skomplikowane. Można odnieść wrażenie, że ten podatek rujnuje gospodarkę krajów europejskich. Sytuacja, gdy jeden przedsiębiorca unika płacenia podatku, a drugi go opłaca w pełnej wysokości powoduje zakłócenie procesów gospodarczych i pogorszenie warunków działania uczciwego przedsiębiorcy. Sytuacja staje się dramatyczna, gdy uczciwy producent musi konkurować z towarami na rynku, od których nie pobrano należnego podatku. Często dochodzi również do wyłudzeń podatku VAT, co przysparza budżetom państw członkowskich UE dodatkowych strat. Celowe byłoby wprowadzenie podatku obrotowego np. 1-, 2-procentowego, który byłby płacony przy każdej transakcji, z jednoczesnym obniżeniem stawek podatku VAT. W przeszłości wprowadzono podatek VAT m.in. z tego powodu, że funkcjonujący wówczas podatek obrotowy pozwalał dużym firmom zmniej-

---

<sup>1</sup> Bezrobocie jest podwójnie kosztowne z punktu widzenia interesu państwa, bo po pierwsze wiąże się z ponoszonymi przez państwo kosztami socjalnymi, a po drugie bezrobotny w tym czasie nic nie wytwarza, nie generuje państwu przychodu, np. z podatku dochodowego.

szyc wielkość płaconego podatku poprzez koncentrację w swoich rękach całego procesu polegającego na wytwarzaniu określonego dobra i jego sprzedaży. Podatek był płacony w momencie sprzedaży, co stawiało w niekorzystnej sytuacji mniejsze przedsiębiorstwa, w tym dostawców, wytwórców i drobny handel detaliczny. Obecnie należałoby przyjąć złoty środek pomiędzy wymiarem podatku obrotowego a wielkością podatku VAT.

Podatki są właściwym narzędziem do zapewnienia funduszy potrzebnych rządowi. Są one odpowiednie, gdy są niskie i nie wpływają destrukcyjnie na produkcję i konsumpcję. Jeśli podatki rosną poza umiarkowany poziom, przestają pełnić swoją funkcję i zamieniają się w urządzenia do zniszczenia gospodarki rynkowej [Mises, s. 740 i n.]. Gdyby zmiany polityki podatkowej były wprowadzone wtedy, gdy są potrzebne, i były podejmowane natychmiast, działania fiskalne należałyby do stosunkowo prostych zadań. Nadzieje na wzrost dochodu narodowego i zatrudnienia lub na spadek cen spełniają się powoli. Czas tracony jest z wielu powodów, wynika on przede wszystkim z późnego rozpoznaniu źródła problemu [Kamerschen i in. 1993, s. 323].

#### 4. Polityka spójności UE

Troska o rozwój zacofanych regionów jest jednym z głównych celów Unii Europejskiej. Najlepiej świadczy o tym fakt, że UE wydaje ponad jedną czwartą swojego budżetu na rozwój tych regionów. Działania takie mają na celu zniwelowanie znacznych dysproporcji w dochodzie *per capita* oraz stopach bezrobocia, które występują pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi, jak również pomiędzy poszczególnymi regionami w obrębie tych państw. Ponadto bardzo istotne różnice w dochodach na głowę istnieją także między regionami w nowych krajach członkowskich UE, które przystąpiły do Unii Europejskiej w latach 2004 i 2007, a ich dochody na głowę znacząco odbiegają od średniej unijnej dla 15 starych krajów członkowskich [Cieślik, Rokicki 2013, s. 58]. Z tego powodu Komisja Europejska dokonała orientacyjnego podziału środków finansowych na konwergencję, konkurencyjność regionalną i zatrudnienie oraz europejską współpracę terytorialną dla państw członkowskich na podstawie następujących kryteriów: liczba ludności, poziom dobrobytu krajowego, regionalnego i stopa bezrobocia (szczegóły na rys. 3 i w tab. 1).

Na podstawie wykresu przedstawionego na rys. 4 można stwierdzić, że nowe państwa członkowskie UE, które wstąpiły do Wspólnoty w roku 2004 oraz 2007, rozwijały się szybciej w stosunku do średniej unijnej. Państwa takie jak Polska, Słowacja czy Litwa zanotowały poprawę współczynnika PKB z uwzględnieniem standardowej siły nabywczej: w okresie od 2001 do 2012 roku średnio ich PKB wzrósł o 22 punkty w stosunku do średniej unijnej. Niższy wzrost współczynnika w przypadku Czech można tłumaczyć tym, że ten kraj już w momencie przystąpienia do UE charakteryzował się wysokim poziomem PKB. Warto zwrócić uwagę również na



**Rys. 3.** Mapa państw objętych pomocą z Funduszu Spójności

Źródło: *Polityka spójności 2007-2013 – Komentarze i teksty oficjalne*, Komisja Europejska, Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, Luksemburg 2007, s. 17.

pozostałe państwa przedstawione na wykresie. W badanym okresie odległa Japonia, nie będąca członkiem UE, a uchodząca za potęgę gospodarczą, wyraźnie pogorszyła swój wskaźnik PKB w stosunku do średniej UE. Interesującym przykładem jest Turcja, która w roku 2001 posiadała wskaźnik PKB na poziomie 38, a Polska –

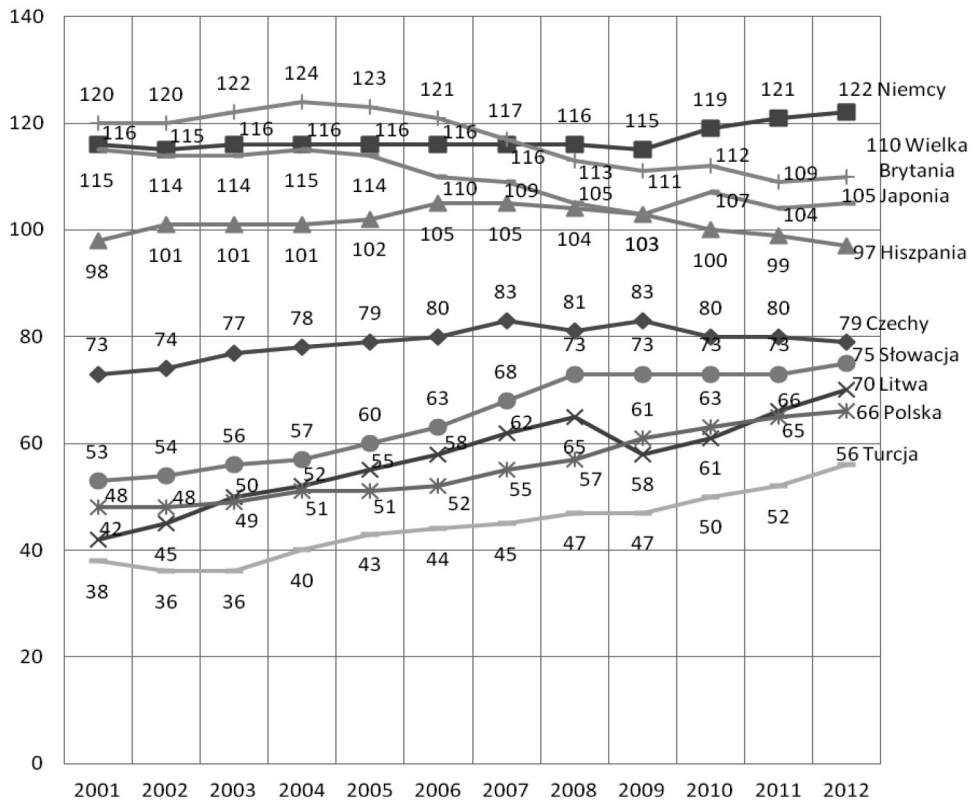


**Tabela 1.** Orientacyjny podział środków finansowych według państw członkowskich 2007-2013 UE (ceny bieżące w milionach euro)

	Konwergencja			Konkurencyjność regionalna i zatrudnienie		Europejska współpraca terytorialna	Suma
	Fundusz spójności	Konwergencja	Phasing-out	Phasing-in	Konkurencyjność regionalna i zatrudnienie		
Belgia			638		1 425	194	2 258
Bułgaria	2 283	4 391				179	6 853
Czechy	8 819	17 064			419	389	26 692
Dania					510	103	613
Niemcy		11 864	4 215		9 409	851	26 340
Estonia	1 152	2 252				52	3 456
Irlandia				458	293	151	901
Grecja	3 697	9 420	6 458	635		210	20 420
Hiszpania	3 543	21 054	1 583	4 955	3 522	559	35 217
Francja		3 191			10 257	872	14 319
Włochy		21 211	430	972	5 353	846	28 812
Cypr	213			399		28	640
Łotwa	1 540	2 991				90	4 620
Litwa	2 305	4 470				109	6 885
Luksemburg					50	15	65
Węgry	8 642	14 248		2031		386	25 307
Malta	284	556				15	855
Niderlandy					1 DŃ0	247	1 907
Austria			177		1027	257	1 461
Polska	22 176	44 377				731	67 284
Portugalia	3 060	17 133	280	448	490	99	21 511
Rumunia	6 552	12 661				455	19 668
Słowenia	1 412	2 689				104	4 205
Słowacja	3 899	7 013			449	227	11 588
Finlandia				545	1 051	120	1 716
Szwecja					1 626	265	1 891
Wielka Brytania		2 738	174	965	6 014	722	10 613
Współpraca między-regionalna/sieci						445	445
Pomoc techniczna							868
Suma	69 578	199 322	13 955	11 409	43 556	8 723	3 474 101

Uwagi: Ponieważ liczby zostały zaokrąglone, sumy mogą się nie zgadzać.

Źródło: *Polityka spójności 2007-2013 – Komentarze i teksty oficjalne*, Komisja Europejska, Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, Luksemburg 2007, s. 25.



Rys. 4. Wskaźnik PKB na głowę mieszkańca wybranych państw z uwzględnieniem standardowej siły nabywczej w latach 2001-2012 (EU28 = 100)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Eurostatu, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&plugin=1&language=en&pcode=tec00114> [dostęp: 4.11.2013].

48 (różnica 10 punktów procentowych). W roku 2004 PKB Turcji wyniosło 40, a Polski – 51 (różnica 11 punktów procentowych), natomiast w roku 2012 Turcja notowała wskaźnik 56, a Polska – 66. Podobnie jak w roku 2001 różnica w poziomie PKB na głowę mieszkańca wyniosła 10 punktów procentowych. Turcja w roku 2012 osiągnęła poziom PKB porównywalny z polskim z roku 2007. Kraj ten, choć nie jest członkiem UE, w rozpatrywanym okresie osiągnął wysoki wzrost wskaźnika PKB – o 18 punktów procentowych – podobnie jak Polska. **Na podstawie rys. 4 można stwierdzić, że tempo wzrostu jest porównywalne dla obu krajów. Jest to o tyle ciekawe, że Turcja nie jest beneficjentem funduszy unijnych – tak jak Polska. I nie korzysta z dobrodziejstw, jakie są udziałem członków UE. Należałoby się zastanowić nad czynnikami, które pozwoliły na osiągnięcie takiego poziomu PKB i tempa jego wzrostu przez Turcję w okresie od 2001 do 2012 roku.**

## 5. Edukacja i postęp naukowo-techniczny

Jednym z poważnych problemów Europy jest zapóźnienie technologiczne w stosunku np. do USA, gdzie na naukę i nowoczesne technologie przez lata wydawano większe środki niż w Europie, bo około 2,7% PKB, podczas gdy w całej Unii Europejskiej zaledwie 1,9% PKB [Kleiber 2006, s. 58 i n.]. Zamiast marnować ogromne środki finansowe na unijne rolnictwo może warto by było zwiększyć wydatki na rozwój nowych technologii i ogólnie na szkolnictwo politechniczne. W założeniu twórców strategia lizbońska z 2000 roku (odnowiona w 2005 roku) miała uczynić Unię Europejską obszarem dynamicznie się rozwijającym, opartym na wiedzy, konkurencyjnej gospodarce, zdolnym do trwałego i zrównoważonego rozwoju, tworzenia miejsc pracy i zachowującym zasady spójności społecznej [Wodniak 2006, s. 23]. Oczekuje się, że inwestycje w naukę w dłuższej perspektywie przyniosą wymierne korzyści i w rezultacie przełożą się na trwały rozwój w regionach. Wymaga to jednak prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę działań. Należy np. wprowadzić system wyławiania i aktywnego wspierania ludzi utalentowanych tak jak w USA. Zdaniem prof. Żylicza, prezesa Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, coś złego jest w europejskim systemie szkolnictwa wyższego – 17 z 20 najlepszych uczelni świata to uniwersytety amerykańskie. W USA pracuje 70% noblistów. Obecnie nowym konkurentem stały się Chiny, łożące coraz większe środki na prace badawczo-rozwojowe [Kwinta 2014]. Europa zdaje się nie nadążać za tempem rozwoju innych gospodarek. W Europie wykształceni, pełni pomysłów młodzi ludzie muszą mieć możliwość realizowania się. Możliwe to będzie jednak tylko i wyłącznie, kiedy fabryki, a za tym moce wytwórcze, powrócą do krajów UE. Współpraca jednostek badawczych z przemysłem jest możliwa tylko wtedy, gdy ten przemysł w pobliżu istnieje. Dlatego tak ważne jest stworzenie programu powrotu przemysłu do krajów i regionów UE.

## 6. Demografia

Innym istotnym i wymagającym szybkiego rozwiązania jest problem demograficzny. Starzejące się społeczeństwo ze swej natury przeciwstawia się postępowi, bo ceni znaną sobie stabilność i wygodę. Dlatego należy wprowadzić mechanizmy zachęcające do rodzenia dzieci. Tylko młodzi ludzie w swej masie są nośnikami postępu, nowych idei. Tylko młodzi ludzie są gotowi do realizacji nowych wyzwań i są skłonni do poświęceń. Obecne trendy demograficzne w Europie powodują, że zmieniają się w sposób niekorzystny proporcje między ludźmi młodymi a starszymi. Powodują, że społeczeństwo europejskie staje się coraz mniej innowacyjne, a to właśnie innowacje i nowe technologie pozwalają osiągnąć przewagę konkurencyjną na światowym rynku.

Zdaniem Petera Diamonda, laureata Nagrody Nobla z roku 2010, starzejące się społeczeństwa Europy to w nadchodzących latach demograficzna bomba, która

będzie tykała coraz głośniej. Nie tylko z tego powodu, że do emerytury szykuje się pokolenie zachodniego baby-boomu, które rodziło się w czasach powojennej prosperity. Chodzi również o to, że ostatnie 30 lat to okres największego wzrostu wydatków publicznych w historii. Miały one oczywiście swoje plusey, służyły do napędzania gospodarek. Jednak gdy zacznie maleć liczba pracujących, a wzrośnie odsetek emerytów żyjących na dodatek znacznie dłużej niż ich rodzice, katastrofa jest nieunikniona [Woś 2011].

## 7. Zakończenie

W dziesięć lat po największym rozszerzeniu UE nadal nie rozwiązano wielu problemów pomimo ambitnych planów. Okazuje się, że gospodarka unijna nadal nie jest najnowocześniejszą i najbardziej efektywną ze światowych gospodarek. Co gorsza udział przemysłu w tworzeniu PKB niebezpiecznie się obniżył przy jednoczesnym wzroście bezrobocia spowodowanym transferem miejsc pracy poza granice państw członkowskich Unii. Niewystarczająca innowacyjność unijnej gospodarki w połączeniu z obciążeniami, jakie niosą ze sobą coraz bardziej restrykcyjne normy ochrony środowiska, powoduje problemy w konkurovaniu na światowym rynku z innymi potęgami gospodarczymi. Europa coraz częściej z eksportera dóbr zamienia się w importera. Komisja Europejska dostrzegła te problemy i szuka sposobów wsparcia dla reindustrializacji Europy.

Również polityka fiskalna jest poważnym problemem dla przyszłego funkcjonowania gospodarki unijnej. Unikanie płacenia podatków przez korporacje międzynarodowe powoduje wzrost obciążeń fiskalnych pozostałych podatników. Innym poważnym problemem jest pobór podatku VAT. Problem z jego poborem lub też próby wyłudzenia z jednej strony powodują straty budżetowe, a z drugiej – destabilizują rynek.

Wstąpienie nowych państw do UE przyniosło im wymierne korzyści. Kraje te mogły korzystać ze wsparcia unijnego w postaci różnego rodzaju środków pomocowych, ich gospodarki korzystały z dostępu do unijnego rynku. Państwa te stały się miejscem nowych inwestycji. W konsekwencji poprawiły się wskaźniki PKB na głowę mieszkańca w nowych państwach członkowskich UE. Poziom życia ich mieszkańców poprawił się w ciągu minionych lat. Można się tylko zastanawiać, czy wdrożona polityka była najlepszą z możliwych, w sytuacji gdy porównamy tempo rozwoju Polski i Turcji. Choć Turcja rozpoczynała swój rozwój na niższym poziomie, to jednak tempo tego rozwoju było porównywalne z tempem rozwoju Polski, a przecież Turcja nie jest członkiem UE i nie korzysta ze wsparcia unijnego tak jak Polska.

## Literatura

- Acemoglu D., Robinson J., *Ekonomia kontra polityka: niebezpieczne rady w kwestiach polityki ekonomicznej*, „Gospodarka Narodowa” 2013, nr 11-12 (267-268).
- Cieślak A., Rokicki B., *Wpływ unijnej polityki spójności na wielkość produktu i zatrudnienia w polskich regionach*, „Gospodarka Narodowa” 2013, nr 3 (259).
- Górski J., *Zarys historii ekonomii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
- Kacperski J., *Szkola Austriacka wobec socjalizmu, interwencjonizmu i współczesnych problemów wolnego rynku*, Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, Warszawa 2009.
- Kamerschen D., McKenzie R., Nardinelli C., *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ Solidarność, Gdańsk 1993.
- Kleiber M., *Polska polityka naukowa a programy badawcze Unii Europejskiej*, [w:] J. Szomburg (red.), *Biała Księga 2006: Polska i Unia wobec wyzwań globalizacji*, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa – Gdańsk 2006.
- Lange O., *Ekonomia polityczna. Tom 1 i 2*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
- Mises L., *Human action. A treatise on economics*, Fox & Wilkes, San Francisco.
- Picknett L. i in., *Od własnej kuli*, Bellona, Warszawa 2007.
- Silniejszy przemysł europejski na rzecz wzrostu i ożywienia gospodarczego*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, COM(2012) 582 final, Komisja Europejska, Bruksela 2012.
- Tregenna F., *Deindustrialization and Reindustrialization*, [w:] A. Szirmai, W. Naudé, L. Alcorta (red.), *Pathways to Industrialization in the Twenty-First Century: New Challenges and Emerging Paradigms*, Oxford University Press, Oxford 2013.
- Wodniak P., *Priorytety Strategii Lizbońskiej w Polsce*, [w:] J. Szomburg (red.), *Biała Księga 2006: Polska i Unia wobec wyzwań globalizacji*, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa – Gdańsk, 2006.
- Woś R., *Czy demografia rozsądzi państwa dobrobytu?*, „Dziennik Gazeta Prawna” nr 165 (3051) z 26.08.2011.
- Zintegrowana polityka przemysłowa w erze globalizacji. Konkurencyjność i zrównoważony rozwój na pierwszym planie*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, KOM(2010) 614 wersja ostateczna, Komisja Europejska, Bruksela 2010.

## Źródła internetowe

- Barford V., Holt G., Amazon, *Starbucks: The rise of 'tax shaming'*, BBC News Magazine, <http://www.bbc.co.uk/news/magazine-20560359> (21.07.2013).
- Hope C., *David Cameron: Tax avoiding foreign firms like Starbucks and Amazon lack 'moral scruples'*, The Telegraph, <http://www.telegraph.co.uk/news/politics/david-cameron/9779983/David-Cameron-Tax-avoiding-foreign-firms-like-Starbucks-and-Amazon-lack-moral-scruples.html> (4.01.2013).
- Kwinta W., *Innowacyjność szansą na rozwój unijnej gospodarki*, [http://www.wnp.pl/gospodarczy-trojkat-weimarski/innowacyjnosc-szansa-na-rozwoj-unijnej-gospodarki,218007\\_1\\_0\\_0.html](http://www.wnp.pl/gospodarczy-trojkat-weimarski/innowacyjnosc-szansa-na-rozwoj-unijnej-gospodarki,218007_1_0_0.html) (11.03.2014).
- Państwa członkowskie muszą podjąć działania w celu ożywienia przemysłu europejskiego*, notatka prasowa, Komisja Europejska, Bruksela 2014, [http://europa.eu/rapid/press-release\\_MEMO-14-37\\_pl.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-14-37_pl.htm) (27.03.2014).

- Warman M., *Google's £6billion Bermuda tax shelter*, The Telegraph, <http://www.telegraph.co.uk/technology/google/9775216/Googles-6billion-Bermuda-tax-shelter.html> (2.01.2013).
- Ziedonis D., *The marriage of greens and industrialists*, <http://www.baltictimes.com/news/articles/34382/#.U4zc8nY09NX> (15.03.2014).

## **THE PROBLEMS OF THE EUROPEAN UNION 10 YEARS AFTER THE GREATEST ENLARGEMENT**

**Summary:** 10 years after the biggest enlargement of the European Union, the community is not free from problems. The decline in the share of industry in GDP of the Union and the plans to stop this decrease by the newly created reindustrialization policy belong to the most serious ones. Another important problem is the declining competitiveness of the European economy and insufficient technical and scientific progress. Also fiscal issues adversely affect the functioning of the EU economy and, in particular, the individual Member States.

**Keywords:** European Union, cohesion policy, reindustrialization, fiscal policy.